



CZYTAJ W NUMERZE

- A U MNIE BYŁA ZUPA ŚLEDZIOWA...
- WIGILIA MOJEGO DZIECIŃSTWA



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 128 • Czwarta Niedziela Adwentu GRUDZIEŃ 2014 r.



## ➤ SŁOWO TYGODNIA Z EWANGELII według św. Łukasza (1, 26-38)

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą,». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.



Ks. Marian Rowicki

Nie bój się, Bóg posyła do Ciebie Anioła, by Ci zwiastować radosną nowinę, że Jezus pragnie począć się w Tobie. W adwencie przychodzi w czasie rorat, w sakramentach, w swoim Słowie, w postanowieniach poprawy życia. Jak to się stanie? Duch Święty zstąpi na Ciebie, poprowadzi, rozpali wiarę, napełni nadzieją i miłością. Wypowiedz razem z Maryją: „niech Mi się stanie według twego słowa!”

### CZYTANIA NIEDZIELNE:

2 Sm 7,1-5.8B-12.14A.16;

Ps 89, 2-5.27.29;

Rz 16,25-27;

Łk 1,38;

Łk 1,26-38

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## SPOŚRÓD NIEWIAST WYBRANA

**P**ośród wszystkich kobiet, o których opowiada Pismo Święte, na naczelnym miejscu stawia się zawsze Maryję, Matkę Zbawiciela. Św. Łukasz Ewangelista nazywa Ją pobożną niewiastą, która wiernie służyła Bogu. Pochodziła z miasta Nazaret w Galilei i była narzeczoną Józefa. To właśnie ją Bóg wybrał, aby została matką Zbawiciela. Bóg chciał ostatecznie wypełnić swe obietnice za pośrednictwem kobiety. Niedługo przez kobietę (Ewę) wszedł na świat grzech, teraz inna, święta kobieta miała przyczynić się do wyzwolenia ludzi z grzechu. Miała dać Zbawicielowi ludzką postać, rodząc

Go. O tym zaproszeniu Marii przez Boga do udziału w wypełnieniu zbawczych obietnic opowiada nam św. Łukasz Ewangelista.

Rozważając dzisiejszą Ewangelię, kładziemy główny nacisk na Maryję, na Jej pobożność i posłuszeństwo, pokorę i zaufanie do Boga. Faktycznie, jest to dla nas niedościgniony, a zarazem bardzo czytelny wzór wiary: wiary wyrastającej z modlitwy, wrzliwości na Słowo Boże, zaufania, a w dodatku wiary zrealizowanej praktycznie i konkretnie w życiu, a nie w teorii. Kierunek ten wskazuje nam Archanioł Gabriel: „Ten, którego poczniesz i porodzisz, będzie nazwany Synem Najwyższego. Będzie wielki, a Bóg da Mu tron Dawida, da Mu panowanie na wieki nad wszystkimi wierzącymi. A stanie się to za sprawą samego Ducha Świętego”. Oto zadanie Marii, które z taką wielkodusznością przyjęła. I właśnie w tym ma-

my Ją naśladować – w wielkodusznym oddaniu się Bogu. Maryja pokazała nam, jak to zrobić i potem wypełnić: w betlejemskiej szopie, w drodze do Egiptu, w Nazarecie, w Jerozolimie i wreszcie na Golgocie, pod krzyżem. Oto Jej droga wiary.

Wyraziła to wprost w swoim hymnie uwielbienia – „Magnificat”: „Błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Zdaje sobie sprawę ze swej roli wyniesienia, ale jeszcze lepiej wie, skąd się to wzięło. Dlatego właśnie na wszystkich obrazach z Jasno-górką Ikona na czele jednoznacznie i wyraźnie wskazuje ręką na Swojego Syna. To On jest najważniejszy, a Ona, jako Jego Matka, jest tylko pokorną Służebnicą Pańską. Całą swoją postawą wskazuje na źródło swojej świętości - na Boga!

Równoległe z wiernością Boga, liturgia dzisiejsza ukazuje wierność Marii, w której spełniły się Pisma. Wszystko było przewidziane w odwiecznym planie Boga i wszystko było już przygotowane do

„Wierzysz, że się Bóg zrodził w betlejemskim żłobie,  
lecz biada ci, jeżeli nie zrodził się w tobie” (A.Mickiewicz)

## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

wcielenia Słowa w łonie Dziewicy pochodzącej z domu Dawida. Lecz chwili, w której ten plan miał się stać faktem historycznym, „była wola Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na Matkę” (KK56). Św. Łukasz podaje wzniosłą rozmowę anioła z Maryją, która kończy się pokornym i bezwarunkowym poddaniem się Dziewicy: „Oto ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa”. Bo że „niech się stanie”, stworzyło z niczego wszystkie rzeczy; „niech się stanie” Maryja rozpoczęło bieg odkupienia wszystkich stworzeń. Maryja jest świętą Nowego Przymierza, bez porównania cenniejszą niż ta, którą król Dawid chciał zbudować swojemu Bogu, świętą żywą zawierającą w sobie nie arkę świętą, lecz Syna Bożego. Maryja jest najwierniejsza, całkowicie otwarta i poddana woli Najwyższego i właśnie dzięki Jej wierności dokonuje się tajemnica powszechnego zbawienia w Jezusie Chrystusie.

Dzisiejsza Ewangelia podaje idealne rozwiązanie, radzi oddać serce w ręce samego Boga. Niech On je dzieli tak jak chce, kiedy chce i komu chce. Tak jak uczyniła to Maryja. Bóg podzielił się z Nią swoim sercem, a Ona natychmiast oddała swoje serce w Jego ręce. Odtąd Bóg obdarowywał Jej sercem pokolenia, uszczęśliwiając miliony ludzi. Przy takim rozwiązaniu, naszego serca nikomu nie zabraknie. Pan Bóg będzie nim ubogacał wielu, a ono będzie wzrastać.

Henryka Andrzejewska

### Londyn broni rodziny

Brytyjski rząd chce uczynić nowożeńców i młodych rodziców, jak stawiać czoło małżeńskim kryzysom i nie dopuścić do rozbitcia rodziny. Po latach liberalizacji prawa małżeńskiego gabinet Cameron'a uznał, że stabilna rodzina jest podporą społeczeństwa, a rozbitcie małżeństwa zbyt boleśnie odbija się nie tylko na psychice dzieci, ale również na finansach państwa. Przekonuje on, że zapobieganie rozwodom to kwestia sprawiedliwości społecznej i państwo powinno w tej dziedzinie interweniować. A co na to polski rząd?

### Gwatemala zaprasza papieża

Młody mieszkaniec Gwatemali zebrał w ciągu dziesięciu miesięcy 500 tys. podpisów pod zaproszeniem dla papieża do odwiedzenia tego kraju. Po śródowej audyencji ogólnej na placu św. Piotra w Watykanie 17-letni Diego Alejandro Martinez wręczył je Franciszkowi. Początkowo zbierał podpisy na wydrukowanych formularzach w stolicy Gwatemali, a potem w innych częściach kraju. W końcu umieścił formularz w internecie. Dotychczas Gwatemala gościła jednego papieża: św. Jana Pawła II.

### Radźnij dla Jezusa

Aktu zawierzenia Panu Jezusowi przez ręce Maryi Panny - miasta i jego mieszkańców dokonano 12 grudnia w Radzynie Podlaskim. Inicjatorem aktu był nowo wybrany burmistrz Miasta oraz radni miejscy. - Chcieliśmy zawierzyć to miasto i nas wszystkim Panu

Jezusowi przez ręce Matki Najświętszej dlatego, że my ludzie słabi nie jesteśmy w stanie rozwiązywać wszystkich problemów. Chciałbym, aby duch Boży towarzyszył nam przez tę kadencję w tych trudnych czasach - powiedział burmistrz Radzyna Podlaskiego.

### „Szlachetna Paczka”

Weekendem Cudów nazywane są finałowe sobota i niedziela „Szlachetnej Paczki”. Do blisko 20 tys. rodzin w Polsce docierają paczki od darczyńców. W poprzednią sobotę prezenty otrzymała dziesięcioosobowa rodzina spod Radomia, którą obdarował papież Franciszek. W tym roku do projektu włączyli się m. in. prezydent Bronisław Komorowski, Kamil Stoch z zespołem, siostry Radwańskie, Robert Lewandowski, Kuba Błaszczykowski, Łukasz Piszczek, aktorka Anna Mucha i wielu innych.

### Kraków: hymn ŚDM

Po modlitwie Anioł Pański odmówionej na krakowskim rynku przez uczestników Orszaku Trzech Króli 6 stycznia 2015 r. zostanie na żywo wykonany po raz pierwszy oficjalny hymn Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. W prawykonaniu hymnu wezmą udział chór, orkiestra symfoniczna i zespół muzyczny. W momencie premiery hymnu w Internecie pojawi się materiał wideo zarejestrowany w czasie nagrania studyjnego. Zapowiedziano też powstanie oficjalnego teledysku, który będzie promował zarówno ŚDM, jak i Kraków i całą Małopolskę.

## OBECNOŚĆ I UCZESTNICTWO

# A U MNIE BYŁA ZUPA ŚLEDZIOWA...

Jak co roku i tym razem wracają do mnie wspomnienia, jak to wyglądała w moim domu Wigilijna. Niestety wyglądała, bo już nigdy tak wyglądać nie będzie, przynajmniej w obecności tych osób, które w niej uczestniczyły. Pamiętam, jak mama kupowała karpie, które pływały w wannie, aby na wieczór były świeże, jak rodzice kazali mi i bratu umyć ręce i jakoś tak zawsze się zdarzało, że właśnie w tym czasie, kiedy myliśmy ręce, przychodził Mikołaj i przynosił prezenty, a my, jak zwykle go nie zdążyliśmy spotkać... Moja mama uwielbiała zupę grzybową, a więc zawsze ją gotowała, a tata nie przepuściłby Wigilii bez zupy śledziowej. Tak, te potrawy zawsze u nas były i to było typowe, niezmiennie. Nie było jednak barszczu z buraczków, co może w niewielu domach się zdarza... Ale nie o potrawach chciałam...

Święta, jak w każdej rodzinie, były dla nas czasem wyjątkowym, z pewnością - rodzinnym. W moim domu, który nie był domem idealnym, jednak pełnym miłości, był obecny Bóg. I choć, może wtedy tego nie dostrzegałam, to teraz wiem, że działał i nam pomagał. Dał mi wspaniałą rodzinę: dobrego brata,

trochę nerwowych i zapracowanych, choć bardzo kochających rodziców. Nie przelewało się u mnie w domu, jednak Bóg dawał nam zawsze to, czego potrzebowaliśmy, a często nawet w nadmiarze. Potem, jako studentka jeździłam do domu i przeżywałam jak zwykle Boże Narodzenie wraz z Mamą, Tatą i Bratem.

Pod koniec studiów święta przestały już być tak radosne, bo zabrakło Taty. Byliśmy razem, ale już nie we czwórkę. Mimo tego, Bóg się znowu się narodził, dając nam Swoją miłość. My smuciliśmy się odejściem Taty, a Chrystus jako Mała Dziecina przyszedł, aby dawać nadzieję.

Potem Bóg pozwolił mi skończyć studia, dał mi wspaniałego męża, córeczkę i kolejne kilka świąt radosnych, z zupą grzybową, choć już bez śledziowej (nikt już nie umiał jej przyrządzać).

Ta radość nie trwała długo, bo po kilku latach zabrakło mojej Mamy. Już nie było jej, ani jej zupy grzybowej... Bóg jednak znowu się narodził i znowu był, choć ja Go wtedy nie dostrzegałam. On trzymał mnie za rękę, choć ja tę rękę starałam się wyrwać. Był to trudny dla mnie czas.

Bóg pokazał mi, że życie toczy się dalej. Dał mi drugą córeczkę, miłość bliskich, nowe mieszkanie. Pokazał mi, że On ciągle rodzi się na nowo i do tego mnie też powołuje. Pokazał mi, że jeśli przyjmę Jego miłość, to On będzie przy mnie trwał, nawet jeśli życie potoczy się inaczej niż bym tego chciała.

Moje święta teraz wyglądają inaczej. Zajadam ze smakiem barszcz ugotowany z miłością przez moją Teściową i tak, jak kiedyś zupa grzybowa i śledziowa gościły na świątecznym stole, tak teraz barszcz jest częścią tradycji mojej rodziny. Nie wiem, jak będą wyglądały kolejne i jeszcze kolejne święta, nie wiem, czy kogoś wśród nas zabraknie, czy może ktoś nowy się pojawi. Mogę mieć pewność, że bez względu na to, co się stanie, Bóg mnie nie opuści i będzie co roku przychodził ze swoim przesłaniem - że kocha każdego z nas najbardziej na świecie i że właśnie na mnie - na Tobie mu zależy najbardziej.

Wiem, że i tego barszczu kiedyś zabraknie, jednak wiem też, że Mały Jezusek znowu przyjdzie i znowu mnie i Ciebie zachęci do przyjęcia Jego zaproszenia. On nigdy nie odpuszcza...

Ola Perkowska

# WIGILIA MOJEGO DZIECIŃSTWA

**S**ięgając pamięcią w dziecięce czasy, widzę rodzinny dom bardzo przypominający dworek Lusi z filmu „Ranczo” i moją Babcie, która błogosławiła każdego, kto przekraczał próg jej domu. Jeszcze dziś czuję aromat wspaniałych wypieków i wędzonych kielbas oraz przecudowny zapach świeżej choinki. Dziś tak już nic nie pachnie, wszystko sztuczne – nawet niebo nie błyszczy gwiazdkami.

W salonie przy oknie stała ogromna choinka jaśniejąca dziesiątkami maleńkich prawdziwych świeczek umieszczonych na gałązkach specjalnymi żabkami. Do dziś zachodzę w głowę, jak to możliwe, że przez cały wieczór paliły się prawdziwym ogniem i nie spalały się. Nigdy nie widziałam, kto je zapalał, bo mając niewiele lat nie interesowałam się takimi drobiazgami. Drzewko ubrane było w piękne bombki, w których odbijały się jak w lusterkach migoczące świeczki i papierowe aniołki, choć cukierków i ciasteczek też nie brakowało. Włosy anielskie spływały spod ogromnego anioła umieszczonego na samym czubku choinki aż do samej podłogi. Pod wpływem ciepła palących się świeczek włosy delikatnie powiewały mieniąc się przy tym cudownie. Dzisiejszy śnieg w spray'u zastępowała wata, leciutko rozmieszczona na każdej gałązce. Aż dziw bierze, że nigdy nic się nie zapaliło. W centrum salonu znajdował się owalny stół, do którego nie wolno było się zbliżyć, aby niczego nie przewrócić. Na środku stołu leżał wieniec adwentowy z czterema zapalonymi świecami, a w środku wieńca widniał złotek z figurką Dzieciątka, przy którym leżała stara księga z metalowymi okuciami. Dzisiaj wiem, że to było Pismo Święte, ale wówczas byłam bardzo

znużona na samą myśl, że wujek, który zawsze przyjeżdżał z Lublina z ciocią i piątką dzieci, weźmie znowu tę księgę i będzie czytał coś, czego my dzieci nie pojmowałyśmy, bo zmysły nasze skierowane były w stronę choinki, pod którą pojawiały się prezenty w tak niespodziewanym momencie, że do dziś pozostało to dla mnie tajemnicą. Po przeczytaniu fragmentu z Biblii Babcia, jako szacowna głowa domu, otrzymywała ogromny talerz z opłatkami, a każdy podchodząc do niej całował ją w obydwie ręce, po czym dostawał opłatek. Potem składaliśmy sobie nawzajem życzenia. Pamiętam, że kilkakrotnie podchodziliśmy do Babci, całując ją po rękach, ale nie dlatego, że tak uwielbialiśmy Babcie, ale by wziąć jak najwięcej opłatków. Potem w całym domu rozległa się melodia śpiewanych kolęd, bo telewizorów nie było, a nawet jakby były, to przypuszczam, że Babcia zabroniłaby je włączać. Ciocie z sąsiadkami, które zawsze były zapraszane wraz z rodzinami na tę wieczerną, podawały gorący barszcz i inne ciepłe dania, bo zimne dania już stały na stole pięknie ubranym w zielone, pachnące gałązki. Ten czas najbardziej się dłużył. Niecierpliwie czekaliśmy na to, co pojawi się pod choinką, czyli na prezenty. Jak wyżej wspomniałam, to był magiczny moment, do dziś niewyjaśniony, w którym śliczne podarki pojawiały się pod Bożym drzewkiem dla uciechy nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Jeszcze przed pójściem na Pasterkę, na którą jeździło się saniami, wszystkie dzieciaki wyruszały z wcześniej zrobioną szopką w odwiedziny do sąsiadów w tę świętą i śnieżną noc, a i kolędnicy z sąsiedztwa przychodzili do naszego domu śpiewać kolędy, za które dostawali cukierki i ciasteczka. Ten czas naj-

miej wspominam.

Dzisiaj nie ma już moich braci, z którymi spędzałam tak cudowne i radosne święta, wyprzedzili mnie w drodze do Bożej Dzieciny. Szkoda, że wszystko zanika i pachnie dzisiaj sztucznością. Żałuję, że choć w moim dorosłym domu przetrwała tradycja czytania Pisma Św. w tę świętą noc, to nie umiałam stworzyć takiej atmosfery, jaka panowała w domu mojego dzieciństwa. Tam było czuć wszystkimi zmysłami, że na świat przychodzi Bóg - Człowiek, aby każdego z nas wprowadzić do swego Królestwa. Dzisiejsza młodzież i dzieci nigdy nie przeżyją takiego wspaniałego czasu Świąt, jaki panował pół wieku temu. Choć mamy czas komputerów i transformacji, to wszystko jest uludą, bo niedługo i śnieg sztuczny trzeba będzie stworzyć, bo prawdziwy już nie chce padać na ten dziwny świat.



Baśka Kaczmarek

## ŚWIĄTECZNE PREZENTY

Prezenty, prezenty... Lubimy je dostawać, ale też mamy przyjemność je dawać. Zwyczaj obdarowywania się nimi towarzyszy również świętom. Kiedy je rozpakowujemy przy rozświetlonej choince jest jakoś szczególnie radośnie i miło. Ostatnio oprócz rzeczy praktycznych, mniej lub bardziej potrzebnych, postanowiłam sprezentować moi bliskim po książce – po książce religijnej dla każdego. Zazwyczaj tak nie bywało, ale rodzinka i te prezenty przyjęła radośnie. Każdy swoją książkę przeczytał, co niecierpliwsi jeszcze w święta, a potem następowała wymiana i okazja do dzielenia się refleksjami. A po świętach mój Tata zaczął gdzieś zniknąć na pół dnia. Okazało się, że w pokoiku na górze czyta Biblię... Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat. I to jest magia świąt.

Wiola Malan

## KATOLICKIE WWW

[archidiecezja.warszawa.pl/moja-niedziela](http://archidiecezja.warszawa.pl/moja-niedziela)

Na nowej stronie Archidiecezji Warszawskiej jest nowy serwis, który nazywa się Moja niedziela. Może on pomóc w przygotowaniu się do przeżywania i świętowania niedzieli. Znajdziemy tam nagrania audio czytań i psalmów oraz nagrania video komentarzy do nich. Serwis daje również możliwość wyszukiwania Mszy św. w parafiach warszawskich.

Wiola Malan

## Ojciec Święty FRANCISZEK

Na ostatniej w tym roku audyencji, w atmosferze adwentowego czuwania, witam i pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. Życzę, by święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku były dla was czasem radości, dobra i pokoju. Niech przychodzący na ziemię Emmanuel, Książę Pokoju opromieni swoim światłem, nadzieją i miłością wasze rodziny, bliskich, każdego z was. Wszystkim, którzy pragną spotkać Jezusa w tajemnicy betlejemskiej nocy z serca błogosławię.

AUDIENCJA GENERALNA, 17 GRUDNIA 2014



# > Ogłoszenia Duszpasterskie

- 21.12 – niedziela, świadectwa Domowego Kościoła, po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie informacyjne dla rodzin pragnących podjąć formację we wspólnocie Domowego Kościoła.
- 24.12 – środa, Wigilia, o g. 7.00 kończymy oraty; nie ma Mszy św. o g. 18.00, Pasterka o g. 24.00.
- 25.12 – czwartek, uroczystość Narodzenia Pańskiego, porządek Mszy św. niedzielny.
- 26.12 – piątek, święto św. Szczepana, dyspensa od pokarmów mięsnych, porządek Mszy św. niedzielny.
- 27.12 – sobota, święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty.
- W minionym tygodniu kontynuowaliśmy prace na zapleczu kościoła.
- Serdecznie Bóg zapłać wszystkim, którzy przyjęli wizytę duszpasterską i wsparli naszą budowę.

## Chrześcijańskie mp3

### > Koncert kolęd i pastorałek w bazylice jasnogórskiej



Od dzisiaj można nabyć płytę zespołu Golec uOrkiestra, w którym wziął również udział zespół Gospel Rain Ponad dwugodzinny, telewizyjny koncert kolęd i pastorałek, nagrany na Jasnej Górze 24 listopada br. pojawia się na półkach sklepów muzycznych. Wyemitowany rok temu w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia koncert obejrzała w TV POLSAT rekordowa liczba 4 milionów widzów. Dziś czas na wersję płytową koncertu.

Koncert ten urzeka obfitością i zróżnicowaniem brzmień oraz aranżacji. Usłyszeć będzie można zarówno góralskie, jak i klasyczne skrzypce, barokowe instrumenty dęte, chór mieszany, jasnogórskie organy, rockowe gitary, jak również beskidzkie trombity, dudy, fujarki, a nawet róg bawoli. Płyta zawiera dłuższą od telewizyjnego listę utworów, a ponadto bogate materiały dodatkowe, zapis przygotowań do koncertu.

Materiał zaczerpnięty ze strony [www.bosko.pl](http://www.bosko.pl), opracowanie: Marcelina Idźkowska

Materiał zaczerpnięty ze strony [www.bosko.pl](http://www.bosko.pl), opracowanie: Marcelina Idźkowska

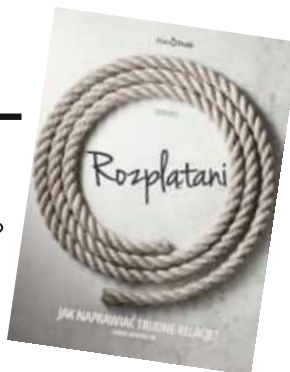
## Przeczytaj

### > ADAM SZUSTAK OP,

#### Rozplątani. Jak naprawiać trudne relacje (książka + 2CD).

Jak radzić sobie z trudnymi relacjami? Jak je naprawiać i uzdrawiać? O tym właśnie jest książka i dołączone do niej nagrania. Autor jako nauczyciela i przewodnika wskazuje Jezusa, który z prostotą i miłością podchodził do relacji. Tylko On może pomóc naprawiać to, co wydaje się nieodwracalnie zniszczone. Wprowadzać tam pokój i radość.

Wiola Malan



## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

### Dni powszednie

(8.00) w Adwencie 7.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00

a w niedziele o godzinie 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

### Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

## Redakcja

[redakcja.objawieniepanskie@gmail.com](mailto:redakcja.objawieniepanskie@gmail.com)

[www.epifania-blizne.waw.pl](http://www.epifania-blizne.waw.pl)

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

**KOSZT WYDANIA: 50 GR**

**CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka**

## „WARSZTATOWO NA PLEBANII” w Bliznem i Świąteczne stroikowanie

W ostatnia niedziela odbyły się na naszej parafii warsztaty artystyczne dla dzieci. Dzieci przygotowywały dekoracje na choinkę. 18 GRUDNIA o godz. 18:30 po mszy wieczornej odbyły się na naszej parafii warsztaty stroikowania. Wspólnie tworzyliśmy STROIKI BOŻONARODZENIOWE do ozdobienia naszych Wigilijnych stołów.

